

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania J. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 lutego 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt III AUa 265/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz radcy prawnej M. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o 23% podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 10 czerwca 2023 r. oddalił apelację ubezpieczonego J. T. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 września 2018 r., którym oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2017 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego K. K.

kwotę 240 zł podwyższoną o stawę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, który na podstawie opinii biegłych lekarzy z zakresu kardiologii i neurologii oraz psychiatrii uznał, że stopień występujących u ubezpieczonego schorzeń z obszaru neurologiczno-kardiologicznego i psychiatrycznego nie narusza sprawności jego organizmu w stopniu powodującym niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wykształcenie wyższe), na ostatnio i obecnie zajmowanym stanowisku (praca biurowa), w rozumieniu art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). W sprawie co do stanu zdrowia ubezpieczonego wypowiadało się w sumie 8 lekarzy (3 biegłych sądowych w pierwszej instancji oraz 5 lekarzy w postępowaniu przed organem rentowym tj.: lekarz orzecznik ZUS, 3 członków komisji lekarskiej ZUS i lekarz konsultant ZUS specjalista z dziedziny psychiatrii), których opinie są spójne, pełne i logiczne, a także zgodne co do tego, że na datę wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczony nie był osobą niezdolną do pracy. Stanowiska tego w żaden sposób nie mogło podważyć przedstawione przez ubezpieczonego orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 26 stycznia 2021 r., ponieważ zostało ono wydane na skutek nowego wniosku o rentę (z grudnia 2020 r.) i dotyczyło stanu zdrowia z okresu następującego po dacie wydania zaskarżonej decyzji. Co więcej, z orzeczenia tego wynikało, że częściowa niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała dopiero w dniu 15 lipca 2020 r., a zatem trzy lata później niż wydana przez organ rentowy decyzja w tej sprawie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w części oddalającej apelację i domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku, jak i wyroku Sądu Okręgowego, zniesienia postępowania w obu instancjach i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego w całości, a także rozpoznania sprawy na rozprawie. W przypadku orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego przez Sąd Najwyższy skarżący wniósł o zasądzenie od

organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, a na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych. Skarżący wniósł o nieobciążanie go w ogóle kosztami kasacyjnymi w przypadku nieuwzględnienia skargi kasacyjnej (art. 102 k.p.c.).

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 473 § 1 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie przez Sądy obu instancji i pominięcie dowodu z przesłuchania skarżącego w charakterze strony, mimo że takie ograniczenie dowodowe w niniejszym postępowaniu nie ma zastosowania, a w konsekwencji wydanie wyroku w oparciu o niekompletny materiał dowodowy, co stanowiło rażące naruszenie przepisów postępowania, a także praw skarżącego, co miało wpływ na dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, a tym samym i na wynik rozstrzygnięcia sprawy;

2) art. 233 § 1 w związku z art. 385 k.p.c., przez oparcie rozstrzygnięcia o niekompletny materiał dowodowy i dowody przeprowadzone w sposób dowolny i subiektywny, w szczególności przez pominięcie dowodu z przesłuchania skarżącego jako strony, mimo że przepisy postępowania nie przywidują takiego wyłączenia w tego typu sprawach, a przeprowadzenie tego dowodu było uzasadnione i konieczne dla istotnych w sprawie okoliczności dotyczących sytuacji i stanu zdrowotnego skarżącego, a w konsekwencji bezpodstawne oddalenie apelacji;

3) art. 217 § 1 w związku z art. 235² § 1 pkt 5 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 382 w związku z art. 380 k.p.c., przez niedopuszczenie i nieuwzględnienie wniosku skarżącego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczności ustalenia stanu zdrowia skarżącego, podczas gdy przeprowadzenie takiego dowodu było uzasadnione i konieczne dla ustalenia, czy skarżący zarówno w dacie orzekania przez organ rentowy, jak i na dzień wyrokowania przez Sądy obu instancji był zdolny do pracy, a w konsekwencji bezpodstawne oddalenie apelacji.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania, „ponieważ zaskarżony wyrok został wydany w warunkach naruszenia

przepisów postępowania - mających istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 473 k.p.c., co stanowi nie tylko rażące naruszenie proceduralne, ale także narusza prawo do obrony przysługujących mu praw (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej wymienia obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymogi skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2).

Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, lecz bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2014 r., II PK 222/13, LEX nr 1647006; z dnia 20 stycznia 2014 r., II PK 228/13, LEX nr 1647009; z dnia 3 lutego 2014 r., I PK 242/13, LEX nr 1646081; z dnia 8 lipca 2014 r., I UK 65/14, LEX nr 1482343).

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. okolicznościami (przesłankami „przedsądu”) tymi są: 1) występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, 2) potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) nieważność postępowania lub 4) oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej. Tylko te okoliczności podlegają więc badaniu na etapie „przedsądu”, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurystycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 68/15, LEX nr 2021943). Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania nie odniósł się wprost żadnej z wymienionych wyżej przesłanek „przedsądu”, o których mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c., wskazując jedynie, że „zaskarżony wyrok został wydany w warunkach naruszenia przepisów postępowania - mających istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 473 k.p.c., co stanowi nie tylko rażące naruszenie proceduralne, ale także narusza prawo do obrony przysługujących mu praw”. Takie twierdzenie sugeruje, że skarżący odwołuje się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z

dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343).

Mając powyższe na uwadze w rozpoznawanej sprawie nie można stwierdzić oczywistej zasadności wniesionego środka zaskarżenia, gdyż podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustaleń stanu faktycznego. Oparcie skargi kasacyjnej wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, które odnoszą się do prowadzonego postępowania dowodowego nie pozwala na uznanie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309). Wskazując na art. 473 k.p.c., skarżący próbuje przeforsować korzystną dla siebie tezę, iż w sprawie o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy obowiązkiem sądu ubezpieczeń społecznych jest przeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonego, mimo iż opinie biegłych lekarzy sądowych nie potwierdzają istnienia przynajmniej częściowej niezdolności do pracy. Przeprowadzenia takiego dowodu nie zakazuje bowiem art. 473 k.p.c., stanowiący, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron.

Należy jednak zauważyć, że skarżący nie odwołuje się do przepisu art. 299 k.p.c., a ocena konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony leży w gestii swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym. Według art. 299 k.p.c., sąd przeprowadza dowód z przesłuchania stron wtedy, gdy po wyczerpaniu środków

dowodowych lub w razie ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wynika z treści tego przepisu, sąd nie przesłuchuje stron co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko co do faktów spornych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. W myśl regulacji zawartej w tym przepisie, dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, pomocniczy (subsydiarny), a jego przeprowadzenie nie może służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać wyników tego postępowania. Jest to dowód fakultatywny. Kompetencje sądu wynikające z art. 299 *in fine* k.p.c. nie mają charakteru bezwzględnego obowiązku, a aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635). Gdy przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nadają temu dowodowi inny, obligatoryjny charakter, wyraźnie o tym stanowią; tak jest na przykład w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich (art. 432 k.p.c.). Dowód z przesłuchania stron nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, a w sprawie dotyczącej świadczeń z tytułu niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji pierwszeństwo należy przypisać dowodom z dokumentów (np. dokumentacji medycznej, historii choroby z placówek medycznych, epikryz opisujących pobyty w szpitalu, wyników badań, zaświadczeń lekarskich, prywatnych opinii lekarzy prowadzących leczenie itd.) oraz z opinii biegłych lekarzy adekwatnych specjalności. Tak też uczyniły Sady orzekające w niniejszej sprawie.

O zasadności skargi kasacyjnej nie mogą też stanowić subiektywne odczucia skarżącego odnośnie do wpływu zdiagnozowanych u niego schorzeń na zdolność do pracy, które nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2013 r., I UK 650/12, LEX nr 1341963). Ocena zdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga bowiem wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) i sąd nie może -

wbrew opinii biegłego (biegłych) - opierać ustaleń w tym zakresie ani na własnym przekonaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238; z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035), ani na przekonaniu ubezpieczonego.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ał]